Anna Hau

Cywilizacja motywacji czy motywacja cywilizacji?

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

Cywilizacja motywacji
czy motywacja cywilizacji?

Anna Hau

Cywilizacja motywacji czy motywacja cywilizacji?

Potrzeby i motywy nauki języków obcych

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2022

Recenzent
dr hab. Halina Chodurska, em. prof. UP

Redaktor Wydawnictwa
Paweł Wielopolski

Projekt okładki i stron tytułowych
Studio Spectro

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków
Prodziekana ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-380-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
wydawnictwo.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 14 49

Spis treści

Wstęp 7

CZĘŚĆ I

Potrzeby i motywy 13
Potrzeba jako stan jednostki 17
Aktywizujący aspekt potrzeb 22
Potrzeba jako konstrukt teoretyczny 25
Systematyzacja potrzeb 28
Klasyfikacje ogólne 28
Klasyfikacje szczegółowe 31
Motywacyjne ujęcie potrzeb 40
Celowość działalności człowieka 44
Kulturowa i cywilizacyjna perspektywa spojrzenia na potrzeby i motywację . 51
Białoruś i Polska – tereny styku kultur 61

CZĘŚĆ II

Problematyka badawcza 69
Określenie problemu badawczego 69
Przyjęta metoda badawcza 71
Zmienne i wskaźniki 72
Syntetyczne wyjaśnienie struktury prezentacji wyników badań 77
Opis i analiza wyników badań 79
Dane ogólne. Czas i miejsce badań 79
Część informacyjna ankiety 80

Podsumowanie 135

Bibliografia 141
Wykaz tabel 147
Wykaz rycin i wykresów 149
Aneks 151

Wstęp

Każda jednostka, będąca jednocześnie elementem zróżnicowanych większych struktur społecznych, wyraża się poprzez działania, dla których pierwszorzędne znaczenie okazują się mieć potrzeby i motywacje, jako siły pobudzające i dynamizujące konkretne zachowania. Szersze spojrzenie na problematykę motywacji pozwala dostrzec głęboko zakorzenione w mentalności całych społeczeństw wpływy wzorców cywilizacyjnych i kulturowych na, wydawałoby się, indywidualnie podejmowane decyzje życiowe. Pytanie o źródła motywacji w nauce języków obcych stało się przyczynkiem refleksji i podjętych badań z kulturowo-cywilizacyjnej perspektywy.

Przemiany społeczne, polityczne, ekonomiczne końca XX i początku XXI wieku – a w tym rozwój sieci komunikacyjnych, otwarcie granic i możliwości podróżowania, migracje ludności – spowodowały zmianę stosunku wobec znajomości języków obcych, które okazały się niezbędnym narzędziem codziennego funkcjonowania jednostki w świecie. Ujawniła się potrzeba społeczna kształcenia językowego na wszystkich poziomach i w każdej grupie wiekowej. Zmieniające się czasy modyfikują społeczeństwa, otwierając możliwości rozwoju nie tylko młodzieży, ale osób w każdym wieku, szczególnie zaś ludzi starszych.

Powyższe czynniki ujawniły równocześnie potrzeby poznania obcych kultur, „innych", potrzebę integracji międzykulturowej. Dialog kultur bowiem możliwy jest dzięki poznaniu owej inności, ale również świadomości własnej tożsamości i znajomości rodzimej kultury. Uznając za Efimem Izrailewiczem Passowem[1], że edukacja łączy się z przekazaniem kultury, która kształtuje moralność człowieka, a przekaz ów „odbywa się dzięki mechanizmowi

[1] E.I. Passow, *Diałog kultur: socjalnyj i obrazowatelnyj aspekty*, http://gramota.ru/biblio/magazines/mrs/28_237 (dostęp: 4.08.2020).

porozumiewania się, w procesie którego dokonuje się rozwój do poziomu twórczego stosunku do świata, do działalności, do samego siebie, co daje nie tylko poczucie wolności, ale określa poziom odpowiedzialności"[2], wypadałoby stwierdzić, że kultura nas determinuje i uwalnia jednocześnie, a poznanie siebie może tylko pomóc w otwarciu się na innych. Szukając odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie podejmują naukę języka obcego, należałoby zwrócić się ku podmiotowi kształconemu i zbadać motywację nauki w kontekście społeczno-kulturowym.

Badania porównawcze przeprowadzone w dwóch krajach, wydawałoby się tak bliskich, jak Polska i Białoruś, ukazały wieloaspektowość i wielowymiarowość potrzeb jako źródeł motywacji. Perspektywa dialogu kultur ujawniła się w próbie porównania i naszkicowania portretu podmiotu uczącego się. Jeśli chodzi o motywację, zwrócono uwagę na uzależnienie jej od kultury i cywilizacji, w której przyszło żyć badanym osobom. Przy okazji zadano pytanie: czy ucieczka od własnej kultury jest możliwa?

Jak wspomniano, analizie poddano poglądy Polaków i Białorusinów. Wybór ten podyktowany był chęcią porównania sąsiadów językowo czerpiących z tych samych źródeł. Niemniej jednak cywilizacyjne wpływy w obu państwach są nieco inne. I ta inność ujawniła się wyraźnie na poziomie badania potrzeb i motywacji w nauce języka obcego.

Monografia składa się z dwóch części: teoretycznej oraz empirycznej. Część teoretyczna wprowadza Czytelnika w psychologiczne zagadnienie potrzeb jako źródeł zachowania jednostki. Rozpatrując osobę w kategoriach podmiotu działającego, nie można nie postawić pytania o źródła aktywności, co w konsekwencji prowadzi ku kategorii potrzeby jako praprzyczyny działań. Potrzeba jest pojęciem trudno definiowalnym, omówiono więc problemy terminologiczne i definicyjne z uwzględnieniem mechanizmów homeostatycznych i adaptacyjnych.

Potrzeba zawiera w sobie aspekty potencjalne i aktywizujące. Jest praprzyczyną i dopiero uprzedmiatawiając się w motywie, nabiera charakteru inspirującego czynności. Niektórzy badacze uznają potrzebę za swego rodzaju konstrukt teoretyczny, twierdząc, że jest to zjawisko nieobserwowalne

---

[2] Podaję za: R. Gawarkiewicz, *Dialog kultur i jego uwarunkowania. Zarys problemu* [w:] *Glottodydaktyczne i kulturowe aspekty komunikacji językowej*, red. K. Janaszek, R. Gwarkiewicz, Szczecin 2004, s. 48.

bezpośrednio, a jego badanie powinno się opierać na analizie współzależności z motywem działania. To zagadnienie szczegółowo zostało omówione w rozdziale traktującym o potencjalności potrzeb, ich współzależności z motywem i szerzej, motywacją, a także wskazującym kategorię celu jako jedną ze składowych działalności człowieka. Opis współzależności powyższych elementów struktury działania jest bardzo istotny z punktu widzenia podjętych badań empirycznych, stanowi bowiem teoretyczną podstawę konstrukcji kwestionariusza ankiety skierowanej do słuchaczy kursów języków obcych w Polsce i na Białorusi.

Uczeń nie jest „elementem" oderwanym od rzeczywistego świata. Jest nośnikiem różnorodnych potrzeb i motywów, wykazuje określone poziomy kompetencji. A nade wszystko indywidualne zdolności i predyspozycje. Wreszcie, jego działania w dużej mierze zależą od wpływu takich czynników jak choćby własna tożsamość (wydaje się, że jest to istotne szczególnie w procesie nauki języka obcego, gdy nieuchronnie następują pewne przekształcenia owej tożsamości). Istotnym czynnikiem kształtującym tożsamość jest kultura, która okazuje się elementem determinującym potrzeby i motywy słuchacza. Dlatego też szczególną uwagę poświęcono zagadnieniu kulturowego ujęcia potrzeb i motywów. Wnioski teoretyczne zyskały egzemplifikacje w wynikach badań empirycznych.

Problemem zasadniczym części empirycznej było zbadanie zależności potrzeb życiowych i motywów uczenia się słuchaczy kursów języka obcego w Polsce i na Białorusi. Zagadnienie to uszczegółowiono dodatkowymi pytaniami. Przyjęta struktura prezentacji efektów badań wynika z analizy zebranego materiału opracowanego metodami ilościowymi. W części informacyjnej ankiety zostały omówione kolejno:

a) dane ogólne: czas i miejsce badań, ilość zebranych ankiet;
b) czynniki i uzyskane dane związanych ze zmienną „płeć":
    - czynniki biologiczne;
    - czynniki kulturowe;
c) czynniki związane ze zmienną „wiek":
    - statystyka wiekowa;
    - struktura nauczania w Polsce i na Białorusi;
    - statystyka wykształcenia;
d) sytuacja materialna;
e) wykształcenie rodziców i ich znajomość języków obcych.

W części merytorycznej ankiety omówiono: indywidualne potrzeby sformułowane w motywach nauki języków obcych, dane uzyskane w rezultacie pytania o hierarchię potrzeb życiowych respondentów, zależność pomiędzy hierarchią potrzeb życiowych i motywów w nauce języków obcych oraz hierarchię motywów nauki języków obcych. W ostatnim rozdziale zaprezentowano podsumowanie efektów uzupełnione aneksami z wynikami ujętymi w tabelach i wykresach.

Perspektywą, która stanowiła odniesienie dla materiału empirycznego, była perspektywa kulturowa, a ściślej cywilizacyjno-kulturowa. W trakcie badań potrzeb językowych i motywacji w nauce języka obcego okazało się, że ukazują one zależność od określonego obrazu świata reprezentowanego przez dane społeczeństwa. Obraz ten jawi się jako wypadkowa wielu czynników: języka, kultury, cywilizacji, od których niełatwo byłoby się uwolnić. Wydaje się, że poznanie siebie, osobistej motywacji i jej uwarunkowań stanowi krok do zrozumienia znaczenia własnej tożsamości, a także do akceptacji tożsamości innych (obcych).

CZĘŚĆ I

Potrzeby i motywy

W literaturze psychologicznej przedstawiono dotychczas wiele teorii, które stosują do opisu motywacyjnej sfery człowieka takie pojęcia jak: popęd, dążenie, potrzeba, motywacja. Uważa się, że źródłem współczesnych badań nad motywacją są teorie popędów[3]. Najbardziej znaną spośród wspomnianych teorii jest psychoanaliza Zygmunta Freuda, w której termin „popęd" stanowi podstawę wyjaśnienia zachowania człowieka[4]. Choć, jak twierdzi Józef Kozielecki, „psychoanalitycy nigdy nie grzeszyli zbytnią ścisłością ani precyzją i w pracach ich brak jest dokładnych definicji [takich] terminów [jak] popęd, potrzeba czy dążenie"[5], to w pracach Freuda popęd rozumiany jest jako właściwa siła motywująca, charakteryzująca się siłą, celem, obiektem i źródłem[6]. Jest to określenie terminu poprzez podanie jego struktury, której

---

[3] Por. H. Gasiul, *Teorie emocji i motywacji*, Warszawa 2007, s. 247.

[4] „W myśleniu psychoanalitycznym poczesne miejsce zajmuje hipoteza, zgodnie z którą pobudki ludzkiego zachowania tkwią w endogennych źródłach motywacji, określanych mianem *popędów.* (…) Uznaje się, że popędy, będące pierwotnymi pobudkami zachowania, wykraczają poza swe poszczególne, jednostkowe przejawy. Oznacza to, że popędy odzwierciedlają działanie sił biologicznych, które są wrodzone, mają źródła somatyczne, charakteryzują wszystkich ludzi i wskazują na te elementy istoty ludzkiej, które pozostają w ciągłym, nieprzerwanym związku z gatunkami pokrewnymi". Por. B.E. Moore, B.D. Fine, *Słownik psychoanalizy*, Warszawa 1996, s. 347.

[5] J. Kozielecki, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1980, s. 109.

[6] Celem popędu jest rozładowanie napięcia, uwolnienie się od niego. Jeśli napięcie jest określone i ma postać pragnienia, to jego celem jest zaspokojenie lub spełnienie tego pragnienia. Źródło to sfera cielesna, która dostarcza popędowi energii, siły. To właśnie ta energia jest doświadczana jako napięcie lub ukierunkowane dążenie. Przedmiot to element, za pośrednictwem którego zostaje rozładowane napięcie lub który spełnia potrzebę. (Warto spojrzeć na ten ostatni element w kontekście koncepcji Aleksiej Leontieva uprzedmiatawiania potrzeby i przekształcania jej w motyw).

elementy można wyróżnić jedynie teoretycznie, „w doświadczeniu natomiast popęd dany jest jako całość, jako pewne napięcie pchające nas do jakiejś aktywności”[7]. Jak twierdzi Freud:

> popęd […] jawi się nam jako pojęcie z pogranicza tego, co psychiczne i tego, co somatyczne, jako psychiczne wyobrażenie bodźców pochodzących z wnętrza organizmu i docierających do psychiki, jako miara żądania, dotyczącego pewnej pracy, które zostało postawione psychice w związku z jej powiązaniami z ciałem[8].

Freud klasyfikował popędy w różny sposób, uważał, że motywację można ostatecznie sprowadzić do dwóch, szeroko zdefiniowanych, przeciwstawnych tendencji: popędu życia, który symbolizuje Eros, bóg miłości zmysłowej z mitologii greckiej, i popędu śmierci, który symbolizuje Tanatos, bóg śmierci, również z mitologii greckiej. Możemy zatem zauważyć, że w teorii Freuda popęd jest źródłem aktywności oraz że istnieje ścisły związek popędu i motywacji działania.

Z kolei w pracach behawiorystów[9] także nie znajdziemy jednoznacznie stosowanej terminologii. Na przykład koncepcja Edwarda Chace'a Tolmana zakłada, że „popęd określa zmienne, czyli pewne stany, procesy lub czynniki w organizmie, o działaniu głównie dynamicznym”[10], i stosowany jest, aby wyjaśnić zachowania człowieka jako celowe. Termin „popęd” oddaje u niego empirycznie weryfikowalną treść pojęcia instynktu. Natomiast w ujęciu Clarka Leonarda Hulla popęd jest „ogólnym stanem aktywującym, zdeterminowanym przez potrzeby, rozumiane jako stany braku lub zakłócenia równowagi w obwodowych narządach lub tkankach”[11]. Psycholog ten rozróżniał popęd i potrzebę, tę ostatnią rozumiejąc jako biologicznie uwarunkowaną podnietę (głód, pragnienie, seksualność), stanowiącą „pożywkę dla jednego

---

[7] Z. Rosińska, *Freud*, Warszawa 1993, s. 37.

[8] S. Freud, *Instincts and their vicissitudes*, vol. 14, London 1915, s. 11–140; podaję za: B.E. Moore, B.D. Fine, *Słownik psychoanalizy*, s. 214.

[9] Behawioryzm to kierunek w psychologii XX wieku, który odrzucał pojęcia świadomości oraz introspekcji i skupiał się na badaniu wyłącznie bodźców bądź ich układu (sytuacji) i reakcji fizjologicznych im odpowiadających, czyli na analizie obiektywnego zachowania się człowieka lub zwierzęcia (ang. *behaviour*, „zachowanie się”).

[10] K. Madsen, *Współczesne teorie motywacji*, Warszawa 1980, s. 108.

[11] Ibidem.

jedynego, niezróżnicowanego i ogólnego popędu”[12]. Hull przyjmuje zatem istnienie tylko jednego ogólnego popędu oraz wielu stanów popędowych, czyli potrzeb. Popęd dostarcza jedynie energii i doprowadza do uruchomienia zachowania (działanie napędowe popędu). Należy zauważyć, że obaj uczeni, używając terminu „popęd”, rozumieli go w odmienny sposób: „Popęd w ujęciu E.C. Tolmana reprezentuje tę samą zmienną, co «potrzeba» w ujęciu C.L. Hulla”[13].

Analiza innych prac psychologicznych wskazuje na zależność popędu i potrzeby i ich łączenie z aspektem działania jednostki. Na przykład Nela Elgar Miller twierdzi, że „popęd jest silnym bodźcem zmuszającym do działania. Każdy bodziec może stać się popędem, jeśli jest wystarczająco silny. Jakkolwiek wiele potrzeb wytwarza popęd, nie jest to jednak regułą”[14]. W potrzebach organicznych zaś upatruje źródła popędu Judson Brown, określając sam popęd jako ogólny aktywujący, pośredniczący stan czy proces organizmu, „który jedynie aktywuje zachowanie, ale nie ukierunkowuje go (funkcję ukierunkowującą spełnia nawyk)”[15]. Kolejność więc jest następująca: popęd jest źródłem potrzeb, które mogą prowadzić człowieka do działania.

Nieco inny punkt widzenia prezentuje Kazimierz Obuchowski, według którego istnieją tzw. bloki popędowe, stanowiące czynnik determinujący pojawiające się w człowieku potrzeby, których formą spełniania są dążenia: „nieraz spełnienie potrzeb prowadzi do takiego stanu rzeczy, po którym jakiś etap dążenia zostaje zamknięty”[16]. Przeważnie jednak dążenie realizowane jest jako kierunek – powtarzający się rytm wciąż nowych spełnień niekończącego się szeregu pragnień.

> Pragnienia natomiast to wyraz tego, czego się chce; kształtują się często w wyniku doświadczeń przypadkowych, urazów psychicznych i błędów w rozumieniu świata. Nieraz występują sytuacyjnie; im bardziej pragnienia są złożone tym bardziej odbiegają od potrzeb; kształtują się pod naciskiem kultury, która uformowała się niezależnie od potrzeb jednostki[17].

---

[12] F. Rheinberg, *Psychologia motywacji*, Kraków 2006, s. 39.
[13] K. Madsen, *Współczesne teorie motywacji*, s. 65.
[14] Ibidem, s. 260.
[15] Ibidem, s. 284.
[16] K. Obuchowski, *Galaktyka potrzeb*, Poznań 2000, s. 17.
[17] Ibidem, s. 52.

Ten krótki przegląd koncepcji wyjaśniających zachowanie człowieka za pomocą takich pojęć jak: popęd, potrzeba, pragnienie, dążenie, nie jest oczywiście wyczerpujący. Miał on na celu jedynie ukazać trudności, z jakimi może się spotkać badacz, próbując odnosić jeden tylko wzorzec interpretacyjny danego pojęcia do wszystkich prac je zawierających. W powyższych ujęciach definicyjnych ujawnia się zależność popędu i potrzeby, a w niektórych teoriach również dążenie włączone jest w system tych współzależności.

Takie ujmowanie zagadnienia genezy zachowania ma swoje konsekwencje w zamiennym często stosowaniu tych terminów w opisach motywacyjnej sfery człowieka, co jednak nie jest zasadniczą przeszkodą w badaniach motywacji. Analizując bowiem pojęcie popędu czy potrzeby, zawsze trzeba je odnieść zarówno do określonego stanu jednostki, jak i do jej aktywności. Te dwa kierunki dostrzegalne są w próbach definiowania samych potrzeb, co zostanie omówione w następnym rozdziale.

Potrzeba jako stan jednostki

Podejmując rozważania definicyjne, nie sposób nie zauważyć, że wielu psychologów określa potrzebę jako pewien stan jednostki. Takie ujęcie proponuje Noel Cameron, rozumiejąc potrzebę psychiczną jako stan niestabilnej lub zaburzonej równowagi w zachowaniu organizmu, przejawiający się zwykle w postaci przedłużającego się napięcia[18]. Podobnie Włodzimierz Szewczuk postrzega potrzebę jako „stan powstający w wyniku zakłócenia optimum życiowego organizmu, inicjujący jego aktywność ukierunkowaną na osiągnięcie czegoś, co owo optimum przywraca"[19].

Oprócz tego warto byłoby jeszcze wspomnieć koncepcję Kurta Goldsteina, według której potrzeba jest określonym stanem; organizm posiada stały stan średni i do tego stanu zawsze dąży, a ilekroć pojawi się jakieś odchylenie na skutek działania czynników wewnętrznych bądź zewnętrznych, zachodzi proces tzw. ekwalizacji, czyli wyrównywania potrzeb. Potrzeba jest zatem stanem niedoboru, braku, przejawiającego się w odchyleniach napięć od stanu średniego, braku, który dana osoba stara się uzupełnić, realizując w ten sposób samą siebie[20]. Tadeusz Kocowski potrzebę definiuje jako pewien „stan psychofizyczny człowieka, przejawiający się w subiektywnym odczuciu braku oraz w pożądaniu jakiegoś dobra (warunków, sytuacji)"[21].

Można zatem rozumieć potrzebę jako stan jednostki zawsze związany z występowaniem uczucia niezadowolenia wynikającego z deficytu tego,

---

[18] Por. N. Cameron, *The psychology of behaviour disordes*, Cambridge 1947.

[19] W. Szewczuk, *Psychologia*, Warszawa 1990, s. 305–306.

[20] Por. K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983, s. 92.

[21] T. Kocowski, *Potrzeby człowieka. Koncepcja sytemowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982.

co potrzebne jest organizmowi. Potrzeba aktywizuje przy tym organizm, ukierunkowując go na zaspokojenie owego braku.

Zasadniczą rolę w ukształtowaniu się poglądu na istotę potrzeby jako stanu niestabilnej równowagi jednostki czy też odchylenia napięć od stanu średniego odegrało prawo homeostazy[22]. Walter Cannon[23] wprowadził je po raz pierwszy na gruncie fizjologii, żeby wytłumaczyć procesy zachodzące w organizmie. Jego zdaniem homeostaza jest wewnątrzustrojowym stanem równowagi procesów życiowych i parametrów fizykochemicznych tkanek, organów i układów narządów[24]. Dzięki homeostazie, pomimo nieustannej ingerencji zmiennych czynników środowiskowych, organizm uzyskuje indywidualizację i stałość środowiska wewnętrznego, co jest niezbędnym czynnikiem utrzymania się przy życiu[25].

Homeostaza możliwa jest dzięki integracji strukturalno-fizjologicznej organizmu oraz koordynacji procesów biochemicznych w ustroju. Wszelkie zmiany w środowisku zewnętrznym uruchamiają procesy kompensacyjne (wyrównujące, równoważące) mające na celu przywrócenie stanu równowagi fizjologicznej. Co ważne, organizm poprzez homeostazę sprzeciwia się entropii, czyli stanowi nieuporządkowania materii. Granice homeostazy kurczą się wraz z wiekiem i wyczerpaniem wewnętrznym organizmu, pogorszeniem jego warunków wewnętrznych.

Niezakłócone funkcjonowanie organizmu polega zatem na ciągłym utrzymywaniu owej równowagi wewnętrznej i zewnętrznej, która gwarantuje optymalne warunki dla życia i zdrowia. Już pod koniec XIX wieku francuski

---

[22] Homeostaza – zdolność żywego organizmu do zachowania względnie stałego stanu równowagi, np. składu krwi, temperatury itp., przez odpowiednią koordynację i regulację procesów życiowych (podaję za: *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 284).

[23] Walter Cannon (1871–1945) – był amerykańskim fizjologiem, psychologiem i neurologiem. Uznany za pioniera nowoczesnej fizjologii, badał fizjologiczne mechanizmy emocji, zajmował się również badaniami nad przystosowaniem się organizmu do warunków stresowych.

[24] W. Cannon, *The wisdom of the body*, New York 1932. Za poprzedniczkę hipotezy homeostazy uważa się zasadę pregnancji, w myśl której organizm dąży do optimum, stanu równowagi wielu procesów i składników organizmu. Zasada pregnancji wpłynęła na rozwój badań nad motywacją psychologii postaci (podaję za: Z. Rosińska, C. Matusewicz, *Kierunki współczesnej psychologii ich geneza i rozwój*, Warszawa 1987, s. 126).

[25] Na przykład u ssaków równowaga płynów wewnątrz- i zewnątrzkomórkowych związana jest z utrzymaniem stałej temperatury ciała.

fizjolog Claude Bernard wysunął koncepcję, że charakterystyczną cechą istot żywych jest „zdolność utrzymywania stałości środowiska wewnętrznego mimo zmian zachodzących w otoczeniu”[26]. Warto też przypomnieć prace wybitnego fizjologa Iwana Pawłowa[27], który uważał, że dla normalnego funkcjonowania organizmu istotny jest stan równowagi wewnętrznej wszystkich narządów, ich optymalnej harmonijnej współpracy.

Pojęcie homeostazy zostało wykorzystane również w koncepcjach psychologicznych, m.in. w teorii utrzymania równowagi homeostatycznej i redukcji popędu Clarka Hulla[28]. Warto w tym miejscu przypomnieć również pogląd Obuchowskiego, który uważał, że człowiek dąży do „optymalnej sprawności w zachowaniu siebie i gatunku oraz zapewnieniu własnego rozwoju”[29]. Niezaspokojenie potrzeb skutkuje pojawieniem się napięcia, a redukcja tego ostatniego wiąże się z dążeniem organizmu do osiągnięcia stanu równowagi – zaspokojenia potrzeby.

W psychologii homeostaza służy też do wyjaśniania złożonych mechanizmów adaptacyjnych podmiotu. Ponieważ człowiek funkcjonuje – zarówno

---

[26] Podaję za: K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983, s. 75.

[27] Iwan Pietrowicz Pawłow (1849–1936) – uczony, fizjolog, klasyk nauk przyrodniczych; jego prace i odkrycia stały się fundamentem behawioryzmu. Mimo że nie był zwolennikiem ideologii bolszewickiej, jego badania stały się fundamentem radzieckiej nauki: psychologii, fizjologii i psychiatrii. Pawłow postawił hipotezę, że każdym zachowaniem kieruje układ nerwowy, którego właściwościami są: (a) siła procesu pobudzenia, czyli zdolność komórek korowych do pracy, (b) hamowanie ochronne, czyli właściwość komórek zapewniająca ochronę przed przeciążeniem układu nerwowego, (c) równowaga procesów nerwowych, czyli zdolność do hamowania pobudzeń w celu stworzenia miejsca dla bardziej adekwatnych reakcji na bodźce, oraz (d) ruchliwość procesów nerwowych, czyli szybkość hamowania reakcji na bodziec tak, by ustąpić miejsca innej. Pawłow stwierdził, że promieniowanie i koncentracja procesów hamowania i pobudzenia – to podstawowe prawo rządzące czynnością ośrodków kory mózgowej. Por. I. Pawłow, *Dwadzieścia lat badań wyższej czynności nerwowej (zachowania się) zwierząt*, Warszawa 1952; idem, *Wykłady o czynności mózgu*, Warszawa 1955.

[28] Teoria utrzymania równowagi i redukcji popędu Hulla opiera się na założeniu, że siłą motywacyjną zachowania jest popęd, rozumiany jako coś, co kieruje zachowaniem człowieka w taki sposób, aby były zaspokojone fizjologiczne potrzeby organizmu. Ponieważ organizm dąży do utrzymania homeostazy, będzie podejmował takie działania, które do tego doprowadzą (np. poszukiwanie pożywienia, wody, odpowiedniej temperatury). Według Hulla wszelkie popędy wynikają z potrzeb fizjologicznych, a organizm zachowuje się tak, aby zredukować siłę popędu. Teoria Hulla została uznana za formę redukcjonizmu, ograniczając się do potrzeb fizjologicznych nie mogła w pełni wyjaśniać złożonych zachowań człowieka.

[29] K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, s. 77.

w zakresie biologicznym, jak i psychicznym – w określonym środowisku, narażony jest na działanie wciąż zmieniających się czynników zewnętrznych. Prawidłowe funkcjonowanie opiera się na procesach adaptacji, dostosowywania zachowania do tych zmiennych warunków tak, by organizm osiągał stan równowagi (biologicznej i psychicznej), na co wskazywał Heinz Hartman: „adaptacja może polegać na zmianach, jakie jednostka wprowadza w swym otoczeniu […], jak też na odpowiednich zmianach w jej systemie psychofizjologicznym"[30]. W takim wypadku zarówno rozwój jednostki, jak i utrzymanie przez nią równowagi wewnętrznej zawsze opiera się na współdziałaniu z otoczeniem w ramach określonego systemu, którym z pewnością jest środowisko społeczne z wszelkimi jego uwarunkowaniami: kulturowymi, cywilizacyjnymi, ekonomicznymi, geograficznymi itp.

Adaptacja, rozumiana jako zdolność właściwego i korzystnego radzenia sobie z otoczeniem, polega w zasadzie na rozsądnym podporządkowaniu się realiom świata zewnętrznego, ale często wymaga również aktywności zmierzającej do zmieniania lub bardziej adekwatnego kontrolowania otoczenia:

> Termin oznacza zarówno stan „wzajemnego dopasowania" istniejący pomiędzy jednostką i jej otoczeniem, jak i proces psychologiczny prowadzący do tego stanu. Procesy te zwane są *alloplastycznymi*, kiedy jednostka zmienia swe otoczenie, by zaspokoić wewnętrzne potrzeby i pragnienia, lub *autoplasycznymi,* gdy dokonuje ona wewnętrznych czy psychicznych przeobrażeń w reakcji na spostrzeganie świata zewnętrznego[31].

Powyższe uwagi zostały uwzględnione w części badawczej pracy, gdyż już na etapie przygotowywania ankiety brano pod uwagę czynniki, które można określić jako zewnętrzne wobec jednostki, czyli te, które pozostają w związku ze społecznym jej funkcjonowaniem. Badanie porównawcze przedstawicieli dwóch społeczeństw (polskiego i białoruskiego) musiało opierać się na teoretycznym założeniu kulturowego i społecznego uwarunkowania potrzeb i motywacji, co również znalazło potwierdzenie w wynikach przeprowadzonego badania ankietowego.

Podstawą aktywności człowieka, ukierunkowanej na osiągnięcie przez organizm stanu równowagi, przejawiającej się w określonym zachowaniu,

---

[30] H. Hartman, *Ego psychology and the problem of adaptation*, New York 1958, s. 23.

[31] B.E. Moore, B.D. Fine, *Słownik psychoanalizy*, Warszawa 1996, s. 3.

Monografia autorstwa Anny Hau w oczywisty sposób przeczy szerzącym się przepowiedniom o rychłym zmierzchu glottodydaktyki jako dyscypliny naukowej. Prawdą jest, że liczba specjalistów decydujących się na uprawianie tej dziedziny wiedzy lingwistycznej ostatnimi czasy wyraźnie zmalała, ale grupę „czystych" dydaktyków coraz częściej wspomagają zdeklarowani językoznawcy. Specjaliści z zakresu ściśle pojmowanej teorii i praktyki nauczania języków obcych będą jednak niezbędni, dopóki ludzie zechcą języki owe poznawać, opanowywać i stosować w życiu codziennym. A epokę, w której wszyscy mieszkańcy Ziemi będą się posługiwać jednym językiem, trudno byłoby sobie nawet wyobrazić...

Inspirację do naukowych rozważań i – w konsekwencji – podjętej analizy stanowi pytanie o źródła motywacji w nauce języków obcych. Analiza pozwoliła – jak słusznie konstatuje Autorka – przyjrzeć się wybranemu fragmentowi rzeczywistości z nieco szerszej, bo kulturowo-cywilizacyjnej perspektywy.

Z recenzji dr hab. Haliny Chodurskiej, em. prof. UP

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-380-6